

Janusz Mariański, *Sens życia, wartości, religia. Studium socjologiczne*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013, ss. 287.

Rozważania nad sensem życia nie należą do najłatwiejszych. Jak żadne inne, zależne są od cyklu życia w jakim znajdują się jednostki bądź grupy, od zajmowanego miejsca w strukturze społecznej, od aktualnej kondycji psychicznej jednostki. Sens życia związany jest, jak pisze w tytule swojej książki Janusz Mariański z wartościami, tak istotnymi w naszym życiu. Rozważania o sensie życia świadczą o człowieczeństwie. Jak pisze Jan Szczepański: „Całość ludzkich cech i dążeń jest powiązana i stanowi ludzką całość. Cokolwiek człowiek czyni, jest to zdeterminowane jego cechami, jego kulturą. Zatem w skrajnej postaci tej koncepcji człowieczeństwa składa się na nią wszystko to, co człowiek rzeczywiście czyni, i wzniosłego, i szaleńczego, i okrutnego, i dobrego, każdy czyn miłosierdzia i każda zbrodnia. W tej właśnie wielowymiarowości ludzkiej kondycji i egzystencji trzeba szukać istoty człowieczeństwa” („Sprawy ludzkie”, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1980, s. 75). Janusz Mariański swoją książkę poświęcił człowieczeństwu, sensowi życia człowieka, wartościom funkcjonującym w świadomości ludzi, zakotwiczonym w religii.

Podjęcie takiej problematyki przez znanego badacza problematyki socjologii wartości, socjologii moralności i socjologii religii ma dla rozwoju nauki bardzo ważne znaczenie. Brak bowiem opracowań pokazujących tak ważne zagadnienie w szerokim zakresie. Postępujące zmiany społeczne, z jakimi mamy do czynienia w Polsce od początku okresu transformacji systemowej, pokazały przeobrażenia systemu wartości Polaków pod wpływem postępującej globalizacji i trendów płynących z Zachodu. Społeczeństwo polskie zmierza ku trendom modernizacyjnym, szczególnie młode jego pokolenie. Czy w tej pogoni za dobrami materialnymi, ciągłemu bogaceniu się i konsumpcji znajdzie się miejsce na refleksje nad sensem życia? Czy takie refleksje są tylko domeną starszych pokoleń, które u schyłku życia dokonują podsumowania swojego życia i czynią go przedmiotem swojej refleksji? Książka Janusza Mariańskiego pokazuje, że tak być nie musi. Refleksja nad sensem życia może dotyczyć również młodego pokolenia, a powiązanie rozważań nad nim – z wartościami życiowymi. Jest to ważny problem dla młodzieży

w okresie gwałtownych zmian cywilizacyjnych, kiedy mamy do czynienia z przeobrażeniami świadomościowymi, w tym zmianami systemów wartości. Autor w swojej książce uczynił przedmiotem refleksji sens życia w powiązaniu z wartościami, a szczególnie w powiązaniu z jedną z nich – wartością religii. Jest to bardzo dobre połączenie, ponieważ to właśnie religia w swojej doktrynie zawsze wskazuje na sens życia jednostki w doczesności, a następnie pokazuje drogę do wieczności. Brak w polskim piśmiennictwie socjologicznym tego typu refleksji, a książka Janusza Mariańskiego znakomicie tę lukę uzupełnia.

Przemiany w systemie wartości i związanym z nim sensie życia dokonują się w różnych środowiskach społecznych. Janusz Mariański skupił się głównie na młodzieży, którą od wielu lat bada. Badana młodzież pochodzi z różnych terenów Polski, wnioski można więc uogólnić. Analizy Autora oparte są na długoletniej znajomości i dogłębnej eksploracji naukowej środowiska. Recenzowana praca należy do czterech subdyscyplin: socjologii wartości, socjologii religii, socjologii moralności i socjologii młodzieży. Autor pokazał przemiany, ale i stan aktualny wartości oraz poczucie sensu życia w różnych jego wymiarach. Z analiz można dowiedzieć się o kondycji moralnej społeczeństwa polskiego i jego poczuciu sensu i bezsensu życia w okresie transformacji systemowej.

Recenzowana praca składa się z pięciu rozdziałów, a poprzedzona jest Prolegomeną autorstwa Marii Libiszowskiej-Żółtkowskiej – recenzentki wydawniczej tomu. Rozdział I – Psychologiczne i socjologiczne koncepcje sensu życia, rozdział II – Sens i bezsens życia w świadomości Polaków, rozdział III – Wartości a sens życia, rozdział IV – Religia a sens życia, rozdział V – Religia a cierpienie i śmierć. Całość wieńczy Zakończenie i Bibliografia. Bibliografia jest bardzo bogata (ok. 500 pozycji), zawierająca liczne pozycje literaturowe z zakresu socjologii wartości, socjologii moralności, socjologii religii, socjologii młodzieży oraz socjologii zmiany społecznej. Wykorzystane są liczne opracowania CBOS, a także prace magisterskie i licencjackie seminarzystów. Nie trzeba przekonywać nikogo, że wykorzystanie tak obszernej literatury wskazuje na erudycję Autora i jego doskonałą znajomość podejmowanej w książce tematyki.

Rozdział I to teoretyczna część pracy, zawierająca psychologiczne i socjologiczne koncepcje sensu życia. Podzielona jest na 4 paragrafy i omawia sens życia w perspektywie psychologicznej, sens życia w perspektywie socjologicznej, sens życia jako fakt społeczny i sens życia według nauczania społecznego Kościoła katolickiego. Rozdział zawiera również uwagi końcowe. Janusz Mariański najpierw zarysowuje nam rozumienie sensu życia: „Sens życia wiąże się z ogólnym zadowoleniem, które dotyczy takich spraw, jak zdrowie, poczucie, że można zrealizować swoje zamierzenia, że można zaufać osobom, z którymi spotykamy się

co dzień, ze sprawujemy kontrolę nad wydarzeniami itp.” (s. 28). Autor zdaje sobie sprawę, że pojęcie sensu życia należy do bardzo szerokich i niejasnych, a sam termin jest uwarunkowany osobowościowo, społecznie i kulturowo. Do problemu podchodzi jednak jak socjolog, wskazując, że należy szukać powiązania z szerszym kontekstem społeczno-kulturowym, a sens konstytuuje się w procesach społecznych. W analizie psychologicznych koncepcji sensu życia najpierw omawia autorów zagranicznych. Następnie skupia się szczególnie nad koncepcjami przedstawianymi przez autorów polskich: Kazimierza Obuchowskiego, Józefa Kozieleckiego, Zenomeny Płużek, Władysława Prężyny, Kazimierza Popielskiego, Marii i Piotra Olesiów. Te psychologiczne koncepcje umiejscowione w polskich realiach wskazują na fakt, że sens jest konstruowany według wartości. Co jest istotne, wprowadzają one do naszego świata jakiś ład wewnętrzny, związany z istotą człowieczeństwa. Z punktu widzenia badań socjologicznych najważniejsze są definicje z tego obszaru wiedzy. „Sens życia – jak pisze Autor – w ujęciu socjologicznym dotyka także różnorodnych dylematów moralnych, związanych np. z wyborem własnego dobra lub troski o dobro innych ludzi.” (s. 39). Te opcje nie muszą się wykluczać. W tej części swojej książki Janusz Mariański nawiązuje do rozważań nad sensem życia czynionym już trzydzieści kilka lat temu przez Jana Szczepańskiego. Przywołuje rozważania klasyka socjologii do analizy poszczególnych płaszczyzn sensu życia (s. 38-41). W swych analizach wykorzystuje również koncepcję Hanny Świdy-Ziemby i Piotra Sztompki. Wskazuje na wspólne cechy definicji psychologicznych i socjologicznych (s. 43-44) oraz ich komponenty (s. 45-46). Sformułowana została także autorska definicja sensu życia w perspektywie socjologicznej: „[...] można pojmować jako swoistą sferę percepcji, przeżyć, ocen, indywidualnych dążeń i działań ludzkich, związanych z pozytywną akceptacją życia, uporządkowanych według jakiejś hierarchii celów i wartości, których podłożem są indywidualne preferencje i wybory oraz szeroko rozumiana komunikacja międzyosobowa, będąca interakcją i współdziałaniem” (s. 47). Pomimo istnienia różnych definicji sensu życia, ta jest adekwatna i przydatna do dalszych socjologicznych prac, które będą podejmowane przez innych autorów. Bardzo interesująco ukazuje Autor koncepcję sensu życia w katolickiej nauce społecznej. Janusz Mariański pokazuje, że sens życia powiązany z wartościami religijnymi nadaje pełniejszy wymiar codziennym dążeniom i działaniom człowieka. Podkreśla, co jest – jak sądzę – najważniejsze, że: „Odkrycie religijnego (ostatecznego) sensu życia pozwala zrozumieć tajemnicę przeznaczenia człowieka po śmierci, ale i uzdalnia do budowania w rzeczywistości doczesnej społeczeństwa opartego na poszanowaniu ludzkiej godności i ukształtowania moralnego wymiaru życia” (s. 68).

Główne tezy rozdziału II oparte są na materiałach empirycznych. Autor w pięciu paragrafach analizuje sens i bezsens życia w świadomości Polaków. Zaczyna swoją analizę od „Genezy sensu życia”, gdzie pokazuje jak w cyklu życia człowiek szuka odpowiedzi na pytanie o sens swojego istnienia. Następnie, posługując się licznymi badaniami socjologicznymi nad młodzieżą i dorosłymi, pokazuje te obszary, które wskazują na poczucie zadowolenia z życia. Szczególnie cenne są podkreślenia Autora, że to udane życie rodzinne wpływa głównie na zadowolenie z życia. W latach 1994-2009 wzrósł wskaźnik zadowolonych z życia, a spadł niezadowolonych. Dlatego słuszna jest teza Autora, że przemiany społeczno-polityczne zapoczątkowane w 1989 roku wpłynęły na zadowolenie Polaków ze swojego życia. Potwierdzeniem tej tezy są odpowiedzi na pytanie o bezsens życia, który odczuwa tylko niewielki odsetek młodzieży. Jak pisze Autor: „Deklarowane poczucie bezsensowności, oznaczające deficyt sensu życia, obejmuje tylko cienką warstwę społeczną” (s.113). Analizy przeprowadzane przez tak znanego badacza młodzieży, który interpretując wyniki swoich badań, pokazuje pozytywne przemiany w świadomości młodzieży i osób dorosłych, jakie zaszły w okresie transformacji systemowej.

W następnym rozdziale: „Wartości a sens życia” Janusz Mariański wykorzystuje część materiałów ze swojego bogatego dorobku badawczego nad wartościami życiowymi Polaków. Wyniki badań wskazują, że dla Polaków, a szczególnie dla polskiej młodzieży istotne są codzienne wartości życiowe, realizowane wraz ze stylem życia i aktywnością jednostki. W przedstawionych przez Janusza Mariańskiego badaniach pokazana jest wizja własnej przyszłości w sondażach społecznych. Jak pisze Autor: „Mamy więc do czynienia ze znacznym zróżnicowaniem stanowisk młodzieży. Jeśli społeczeństwo dzieli się na wygranych i przegranych w procesach modernizacji społecznej, to tych drugich jest bez wątpienia wielu spośród ludzi młodych. Nie wszyscy potrafią stawić czoła ważnym problemom i nowym wyzwaniom, z trudem podejmują wiążące decyzje życiowe” (s.125). Taka wizja młodzieży uzupełniona jest jeszcze jedną konstatacją: „Wielu młodych Polaków nie myśli o odległej przyszłości, raczej przejawia swoisty kult chwili bieżącej” (s. 126).

Autor jako teolog i jako naukowiec zatrużony jest sposobem myślenia współczesnych młodych ludzi, jako że nastawieni są na osiągnięcie doraźnych korzyści, brak im myślenia perspektywicznego i panowania nad czasem. Taki sposób myślenia wynika często z przekonania, że nie warto czynić wysiłków, ponieważ rzeczywistość społeczna jest zbyt pesymistyczna. Co ciekawe jednak już od lat 80., jak stwierdza Autor, poczucie bezsensu życia społecznego nie przekłada się na wewnętrzny etos jednostkowy. On wydaje się nietknięty. Poczucie sensu

jednostkowego nie idzie w parze z poczuciem bezsensu życia społecznego. Powyższa konstatacja, jak i ustalenia wyników badań Janusza Mariańskiego, które wnioskuje o kondycji moralnej naszego społeczeństwa, są bardzo istotne. Na zakończenie tego rozdziału przedstawiona jest swoista wizja i prognoza dotycząca aksjologicznych transformacji Polaków, które niekoniecznie muszą zmierzać w kierunku wolnych wyborów człowieka, a nie podlegać siły tradycji. Tu Autor wskazuje słusznie na wielkie zadanie stojące przed Kościołem, mogącym zaferować młodym ludziom wzorce moralne, które pozwolą im odnaleźć sens życia.

W rozdziale IV, zatytułowanym „Religia a sens życia”, Autor rozważa istotne funkcje wiary i religii w budowaniu sensu życia. Powołuje się na szereg polskich autorów, którzy w swoich pracach wskazywali na sensotwórczą rolę religii w budowaniu swojego życia. Wśród nich byli: Jan Szczepański, Józef Koziński, Zdzisław Chlewiński, Barbara Szacka. Warto przytoczyć tu słowa Jana Szczepańskiego, który w cytowanych już „Sprawach ludzkich” tak wypowiadał się na temat roli wiary w swoim życiu: „[...] wiara jest wyrazem zwycięstwa sfery irracjonalnej w mojej świadomości. Nadaje sens bezsensowi, jest przezwyciężeniem beznadziejności, ratuje moją egzystencję przed zagrożeniem samozniszczenia” (s. 160). Tak wielki socjolog, w czasach realnego socjalizmu miał odwagę pisać o wielkiej roli wiary w budowaniu sensu życia. Janusz Mariański, występując w tu w podwójnej roli, jako socjolog i jako teolog pisze, że religia pełni wiele pozytywnych funkcji w życiu człowieka wierzącego w odniesieniu do sensu życia, oraz w relacjach międzyludzkich i w całym społeczeństwie. Trzeba się zgodzić ze słowami Autora, ponieważ świadczą o tym przywołane badania socjologiczne. Wynika z nich, że wierzący wydają się bardziej zadowoleni z życia i szczęśliwi, bardziej stabilni moralnie i duchowo aktywni (s. 163). Słuszna jest teza Autora, że zmniejszenie funkcji religii w życiu publicznym, nie musi oznaczać automatycznie pomniejszenia funkcji psychologiczno-egzystencjalnych.

Ostatni i, moim zdaniem, najciekawszy rozdział zatytułowany jest: „Religia a cierpienie i śmierć”. Janusz Mariański wiąże sens życia z postawą wobec samotności i śmierci. „Postawa wobec sensu życia i postawa wobec śmierci nie są odzielone od siebie, wręcz przeciwnie – są ze sobą wielorako powiązane jako podstawowe kategorie egzystencjalne” (s. 207). Ważne miejsce w rozważaniach Autora zajmuje problematyka śmierci w społeczeństwie współczesnym, w którym następuje jej eliminacja w świadomości społecznej. O śmierci się nie mówi i chroni się przed nią społeczeństwo, jak przed niechcianym obcym. Autor przedstawia problem istnienia śmierci w świadomości różnych społeczeństw, a także wyniki badań nad cierpieniem i śmiercią w świadomości badanej młodzieży. Nie jest to problem, którym zajmuje się badana młodzież. Myśli ona czasem terazniej-

szym, a śmierć jest dla niej odległym wydarzeniem. Jako teolog, Janusz Mariański powiązał przemijanie, cierpienie i śmierć z religią. Dla mnie jest to naturalne połączenie, nie tylko ze względu na wiarę. Wyniki badań socjologicznych przeprowadzonych przez socjologów czeskich, gdzie jest najwyższy w Europie odsetek osób niewierzących (ok. 70%) wskazują, że następuje coraz większe wypieranie śmierci ze sfery życia nie tylko społecznego, ale i rodzinnego. W zachodnich Czechach około 30% prochów osób skremowanych nie jest odbierane z krematoriów przez rodziny*. Wynika z tego, że w życiu rodziny brak jest momentu pożegnania. Człowiek stary i chory idzie do szpitala, umiera, jest przewożony do krematorium i tam znika. Śmierć i umieranie, a nawet pochówek wypierane są z życia społecznego. Społeczeństwo ateistyczne eliminuje ze swojej świadomości nie tylko moment śmierci, ale również pożegnania zmarłego. Religia przypomina o tym obowiązku wobec człowieka i oferuje gotowe scenariusze tego pożegnania. Dlatego należy zgodzić się z Autorem książki, że „Religia włącza człowieka poprzez relacje podmiotowe z Absolutem w nowy świat, stwarza szanse uzyskania równowagi psychicznej w trudnych momentach niepokoju egzystencjalnego związanego ze śmiercią własną lub osób bliskich” (s. 228). Religia pełni więc istotne funkcje w stosunku do jednostki, jak i do całych zbiorowości. W zasadzie w każdej religii takie funkcje są podkreślane.

Książka Janusza Mariańskiego ma charakter naukowy – socjologiczny, ponieważ wnioski tam wysuwane podbudowane są badaniami socjologicznymi. Ma jednak wymiar czysto humanistyczny, ponieważ skłania do refleksji nad własnym życiem i jego sensem, nad trwaniem i przemijaniem; nad faktem swoich osiągnięć i porażek, które są udziałem każdego człowieka. Najistotniejsze jednak, że zmusza do myślenia o własnym sensie istnienia, cierpienia i śmierci, które nieuchronnie czekają na każdego. Jednocześnie ze względu na wątek teologiczny i odwoływanie się do religii pokazuje, że w niej możemy znaleźć odpowiedź na wiele dręczących nas pytań i odpowiedzi, co będzie z nami w przyszłości, kiedy opuścimy świat doczesny.

Urszula Swadźba
Instytut Socjologii UŚ

* Informacje podane przez czeskich socjologów na konferencji: *Zmeny spůsobu života a jejich sociokulturni souvislosti*, zorganizowanej przez Katedrę Socjologii i Andragogiki Uniwersytetu Palackiego w Ołomuńcu w dniach 3-4 listopada 2011 roku.